

Sygn. akt I C 1185/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marcin Rogóż

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Chudzik

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 r. na rozprawie sprawy

z powództwa P. O.

przeciwko (...) S.A. w K.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w K. na rzecz powoda P. O. kwotę 2.343,61 zł (słownie: dwa tysiące trzysta czterdzieści trzy złote 61/100) z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 1.843,61 zł od dnia 23.07.2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 500,00 zł od dnia 27.08.2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.663,05 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 348,43 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych;

V. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 515,20 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych.

I C 1185/15

UZASADNIENIE

Powód P. O., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem z dnia 27.08.2015 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K., wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 4 343,61 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 1 843,61 zł od dnia 23.07.2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2 000,00 zł od dnia 18.11.2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 500,00 zł od dnia 27.08.2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód argumentował, iż dnia 22.06.2014 r. nastąpiło zdarzenie polegające na przepięciu na słupie elektrycznym o numerze 92/2/14 w miejscowości R.. W wyniku zdarzenia został uszkodzony sprzęt elektryczny powoda. Zniszczony sprzęt nie nadawał się do ponownego użycia, dlatego też powód był zmuszony do zakupu nowego sprzętu. Łącznie koszty związane z wymianą zniszczonego sprzętu wyniosły 5 475,00 zł. Pismem z dnia 25.11.2014 r. (...) S.A. z siedzibą w K. przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone na skutek przepięcia oraz w dniu 24.11.2014 r. dokonał zapłaty

kwoty 3 631,39 zł. Niepokryta część kosztów wymiany zniszczonego sprzętu wyniosła 1 843,61 zł, od której powód żąda odsetek od dnia 23.07.2014 r. do dnia zapłaty. Pismem z dnia 08.12.2014 r. P. O. ponownie wezwał pozwanego do likwidacji części szkody oraz udzielenia informacji, która część szkody została zlikwidowana, a która nie i z jakich przyczyn. Tytułem zadośćuczynienia za znaczny stres, dyskomfort i utrzymujący się stan wzburzenia powód dochodzi zapłaty kwoty 2 000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18.11.2014 r. do dnia zapłaty, a nadto kwoty 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów skorzystania przed procesem z pomocy prawnej.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 15.10.2015 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 09.12.2015 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w K. skutecznie wniósł sprzeciw. W sprzeciwie pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu sprzeciwu (...) S.A. z siedzibą w K. podniósł, iż w dniu 22.06.2015 r. o godz. 19:02 nastąpiła awaria linii elektroenergetycznej pozwanego, zasilającej obiekt w R. przy ul. (...). W wyniku awarii nastąpiło przepięcie w wewnętrznej instalacji elektrycznej powoda i wzrost napięcia w tej sieci. W tym samym dniu o godz. 20:30 zostało przywrócone zasilanie obiektu. Usunięcie awarii polegało na wymianie zacisku prądowego zerowego na słupie nr (...) linii energetycznej Nn. Przerwa w dostawie energii elektrycznej trwała około 1,5 godz.

Pismem z dnia 05.02.2016 r. ubezpieczyciel pozwanego (...) S.A. w W. poinformował, iż nie przystąpi do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Pismem procesowym z dnia 09.02.2016 r. powód, podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podniósł, iż pozwany dokonał zapłaty powodowi kwoty 3 631,39 zł tytułem pokrycia szkody, co oznacza, iż uznał zasadność żądania zapłaty. Jednocześnie wskazał, że instalacja wewnętrzna w budynku powoda spełnia wszelkie normy jej dotyczące, bowiem na tej podstawie zawarto umowę na dostawę energii.

Na rozprawie w dniu 16.03.2016 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że z uwagi na łączącą pozwanego z ubezpieczycielem umowę nie jest możliwe zawarcie ugody.

Na rozprawie w dniu 26.09.2016 r. pełnomocnik powoda oświadczył, iż kwota 2 000,00 zł wskazana w pozwie stanowi zadośćuczynienie. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż nie ma sporu, że na skutek przepięcia doszło do uszkodzenia sprzętów, jednakże podniósł, iż sporna jest kwestia wysokości szkody, która jego zdaniem nie została udowodniona przez stronę powodową.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 07.06.2001 r. została zawarta umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych nr (...) pomiędzy Zakładem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w O., a M. O.. Od dnia 08.09.2014 r. usługi dystrybucji energii do budynku przy ul. (...) w R. świadczone są przez pozwanego na podstawie umowy kompleksowej nr (...) zawartej na czas nieokreślony.

dowód: umowa z dnia 07.06.2001 r. wraz z załącznikiem nr 2 k. 58-61; odpis umowy kompleksowej nr (...) z dnia 08.09.2014 r. wraz z Ogólnymi Warunkami Umowy k.63-72; odpis protokołu zdawczo-odbiorczego k.73-74

W dniu 28.06.2013 r. pomiędzy (...) S.A. w K., a (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej o nr (...).

dowód: odpis umowy z dnia 28.06.2013 r. wraz z załącznikiem nr 1 k.75-82; wyciąg z polisy nr (...) k.83-84

W dniu 22.06.2014 r. o godz. 19:02 doszło do awarii polegającej na przerwie w przewodzie zerowym na słupie elektrycznym o numerze (...) w miejscowości R.. Awarię spowodował luźny zacisk na jednym z przewodów zasilających budynek – zwarcie zerowe. Na skutek awarii nastąpił ponadnormatywny wzrost napięcia w gniazdach 230 V, które mogło doprowadzić do powstania napięcia do 400 V. Skutkowało to spalaniem instalacji elektrycznej oraz

uszkodzeniem urządzeń AGD oraz innych urządzeń elektrycznych należących do P. O. oraz jego żony L. O., a znajdujących się w budynku jednorodzinny położonym w R. ul. (...).

Uszkodzeniu uległy dwie zmywarki, płyta elektryczna grzewcza W. ceramiczna, dwa radioodtwarzacze, dwa zasilacze, listwa zasilająca, czajnik elektryczny, głośniki do komputera odtwarzacz DVD, odbiornik (...) P.. Urządzenia elektryczne były około

4-letnie. Uszkodzeniu uległ także magnetowid O.. Łączne koszty związane z wymianą zniszczonego sprzętu wyniosły 5 475,00 zł.

W tym samym dniu o godz. 20:30 zostało przywrócone zasilanie do obiektu. Usunięcie awarii polegało na wymianie zacisku prądowego zerowego na słupie (...) linii energetycznej napowietrznej Nn. Przerwa w dostawie energii elektrycznej trwała około 1,5 godziny.

dowód: sprawdzenie skuteczności ochrony przeciwporażeniowej z dnia 24.06.2014 r. k.6; badania stanu izolacji z dnia 24.06.2014 r. k.7; oświadczenie o uszkodzonym sprzęcie (...) s.c. z dnia 01.07.2014 r. k.8; faktura VAT (...) na kwotę 150,00 zł k.9; rachunek nr (...) na kwotę 30,00 zł k.10; rachunek nr (...) na kwotę 10,00 zł k.10; rachunek nr (...) na kwotę 30,00 zł k.11; rachunek nr (...) na kwotę 20,00 zł k.11; faktura VAT (...) na kwotę 2690,00 zł k.12; faktura VAT (...) na kwotę 120,00 zł k.13; faktura za kontrole i pomiar instalacji elektrycznej na kwotę 324,00 zł k. 14; faktura VAT (...) na kwotę 67,00 zł k.15; faktura VAT (...) na kwotę 35,00 zł k.16; faktura VAT (...) na kwotę 180,00 zł k.17; faktura VAT (...) na kwotę 99,00 zł k.18; faktura VAT (...) na kwotę 180,00 zł k.19; faktura VAT (...) na kwotę 100,00 zł k.20; faktura VAT (...) na kwotę 1 440,00 zł k.21; odpis informacji z systemu elektronicznego (...) – ewidencja zdarzeń w sieci nN nr (...) w dniu 22.06.2014 r. k.57; opracowanie norm ochrony przeciwprzepięciowa k. 85-89; dokumenty zgromadzone akta szkody nr (...); opinia biegłego k. 171-179, 224; zeznania świadka A. I. (e-protokół (...):20:53-00:24:48 k. 137v-138); zeznania świadka L. O. (e – protokół (...):16:07-00:18:42 k. 153v); przesłuchanie powoda P. O. (e-protokół (...):25:03-00:27:42, 00:33:49-00:36:37 k.154v-155)

W dniu 22.06.2014 r. P. O. dokonał zgłoszenia szkody do (...) sp. z o.o. Pismem z dnia 26.06.2014 r. zwrócił się do spółki o zwrot kosztów poniesionych z powodu awarii braku zasilania zerowego na zewnątrz posesji słupa elektrycznego o numerze (...) Pismem z dnia 21.10.2014 r. poinformowany został, iż po rozpatrzeniu zgłoszonego roszczenia odszkodowanie nie może zostać przyznane z uwagi na wysokość franszyzy redukcyjnej. Ustalona przez ubezpieczyciela wysokość szkody wyniosła bowiem 3 631,39 zł, zaś franszyzę umowną ustalono na poziomie 5 000,00 zł.

dowód: zgłoszenie szkody z dnia 22.06.2014 r. k.22; pismo powoda z dnia 26.06.2014 r. k.23; pismo ubezpieczyciela pozwanego z dnia 03.10.2014 r. k.24; pismo powoda z dnia 13.10.2014 r. k.25; odpowiedź ubezpieczyciela pozwanego z dnia 21.10.2014 r. k.26

Pismem z dnia 03.11.2014 r. P. O. wezwał (...) S.A. w K. do zapłaty kwoty 10 000,00 zł w związku ze skutkami zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 22.06.2014 r. w terminie 14 dni. Pismem z dnia 25.11.2014 r. spółka przyjęła odpowiedzialność za szkody i dokonała wypłaty kwoty 3 631,39 zł.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 03.11.2014 r. k.27-29; pismo (...) S.A. w K. z dnia 25.11.2014 r. wraz z potwierdzeniem wykonania operacji k.30--31

Pismem dnia 08.12.2014 r. P. O. ponownie wezwał (...) S.A. w K. do likwidacji części szkody oraz udzielenia informacji, która część szkody została zlikwidowana, a która nie oraz z jakich przyczyn. W odpowiedzi na powyższe spółka pismem z dnia 27.03.2015 r. poinformowała P. O., iż w związku z brakiem dołączenia kopii dokumentów dat zakupu sprzętu – wycena została dokonana w oparciu o wskazania serwisu i dostępność sprzętu na rynku oraz o stopień zużycia. Przyjęto wartości naprawy płyty ceramicznej, zmywarki B., telewizora, zakupu czajnika i zasilaczy oraz koszty transportu i sprawdzenia sprzętu.

dowód: pismo powoda z dnia 08.12.2014 r. k.32; pismo ubezpieczyciela powoda z dnia 30.03.2015 r. k.33

Dochodząc odszkodowania P. O. korzystał z pomocy prawnej świadczonej przez radcę prawnego M. H., ponosząc z tego tytułu koszty w kwocie 500,00 zł

dowód: faktura (...)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych do akt sprawy przez strony, akt szkodowych oraz dowodu z przesłuchania strony powodowej, a nadto w oparciu o opinię biegłego M. S. oraz zeznających w sprawie świadków L. O. i A. I.. Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków A. I. oraz L. O.. Były one jasne i kategoryczne. Korespondowały nadto z dowodami z dokumentów. Opisane przez świadków fakty, podane zostały w sposób spójny i logiczny. Rzetelnie przedstawili oni okoliczności dotyczące przebiegu wypadków jakie miały miejsce 22.06.2014 r., a L. O. nadto również zaobserwowane ich następstwa. W zeznaniach wymienionych świadków Sąd nie doszukał się też większych niejasności, które rzutować by musiały na ich wiarygodność. Stąd też należało uznać je za prawdziwe.

Za posiadające walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych Sąd uznał także sporządzone w sprawie opinie biegłego. Były one rzetelne, a wypływające z nich wnioski układały się w logiczną całość. Oceniając je Sąd nie doszukał się podstaw, w oparciu o które mógłby odmówić im wiary. Płynące z nich konkluzje były należycie uzasadnione, a Sąd przyjął je za prawdziwe w całej rozciągłości. Ponadto były wydane przez osobę posiadającą fachową wiedzę w odpowiednim zakresie. W sporządzonej opinii głównej biegły stwierdził, że przyczyną awarii nie było przepięcie w sieci powoda, czy strony pozwanej, tylko przerwa w przewodzie zerowym w sieci elektroenergetycznej zakładu energetycznego. W opinii uzupełniającej biegły podtrzymał twierdzenia i wnioski opinii głównej, wskazując dodatkowo, że wystąpienie przerwy w przewodzie neutralnym mogło spowodować opisane w pozwie uszkodzenia niezależnie od tego, czy w budynku powoda była ochrona przeciwprzepięciowa, czy też nie. Zdaniem biegłego szkoda mogła by nie wystąpić (lub być znacznie mniejsza) w sytuacji, w której przewód (...) byłby podłączony do dodatkowego uziemienia. W ocenie Sądu argumentacja zawarta w opiniach była przekonująca, a w kontekście pozostałych dowodów z dokumentów nie mogła prowadzić do wniosków odmiennych, niż te z opinii wynikające.

Jako, że pełnomocnicy reprezentujący zarówno powoda, jak i stronę pozwaną nie składali żadnych zastrzeżeń dotyczących treści opinii uzupełniającej, a nadto powód nie kwestionował opinii głównej przyjąć należało, że dzielą wnioski w nich zawarte.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwany zakład energetyczny jest przedsiębiorstwem, o którym mowa w treści art 435 k.c. Zgodnie z tym przepisem prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakład, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ciężar wykazania okoliczności zwalniających prowadzącego zakład od odpowiedzialności spoczywa na tym prowadzącym. W ocenie Sądu nietrafne było stanowisko strony pozwanej, jakoby ewentualna jej odpowiedzialność powinna osadzać się na zasadzie kontraktowej, a nie deliktowej. Z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że przyczyną szkody, jaka powstała po stronie powoda, nie było nienależyte wywiązanie się z zawartej umowy na dostawę energii elektrycznej, a usterka techniczna sieci elektroenergetycznej pozwanej spółki. Taka przyczyna kwalifikowana jest jako ruch przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 § 1 k.c., nie zaś niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, o których mowa w art. 471 i następnym k.c.

Zważyć należy, że w rozpoznawanej sprawie fakt wystąpienia awarii i szkody w mieniu powoda nie były sporne. W gruncie rzeczy za niesporną przyjąć należało również odpowiedzialność strony pozwanej. Wszak wypłaciła ona powodowi kwotę 3.631.39 zł informując, że suma ta stanowi odszkodowanie za uszkodzony sprzęt. Takie działanie spółki stanowi uznanie niewłaściwe roszczenia, a tym samym świadczy o przyjęciu – co do zasady - odpowiedzialności za szkody powstałe 22.04.2014 r. Tezy tej nie podważa fakt odmowy wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. w W.. Stanowisko ubezpieczyciela podyktowane było bowiem wyłącznie treścią umowy, w której franszyza redukcyjna określona została na poziomie 5.000,00 zł.

Spornymi między stronami były natomiast kwestie wysokości szkody oraz ewentualnego przyczynienia się powoda do jej powstania i prawo do zadośćuczynienia.

Przechodząc do wyjaśnienia tytułem wstępu zważyć należy, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku (zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549). Jako, że suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, to ustalenie jej rozmiaru ma istotne znaczenie.

Zważyć należy, że jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego jest zasada kontrydiktoryjności. Zgodnie z nią obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.; por też wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7 poz. 76). Polski proces cywilny nie jest już oparty na zasadzie prawdy obiektywnej, aczkolwiek jej wyjaśnienie nadal jest podstawową dyrektywą orzeczniczą. W kontrydiktoryjnym modelu postępowania materiał procesowy dostarczają strony, poszukiwanie prawdy i faktów ją wykazujących jest ich obowiązkiem, a Sąd jedynie dba o zachowanie reguł przy jej dochodzeniu. Istnienie powinności poznania prawdy nie przesądza, że w każdej konkretnej sprawie będzie możliwe jej ustalenie. Jeżeli okaże się to niemożliwe i nie uda się dokonać pewnych ustaleń faktycznych Sąd, kierując się regułami ciężaru dowodu, nie zawsze będzie mógł sprawę rozstrzygnąć merytorycznie na korzyść danej strony (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2014 r. IV CSK 77/14 LEX nr 1622135).

Jako, że to właśnie strony są dysponentami postępowania dowodowego, to na nich ciążył obowiązek wykazania okoliczności zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu. Powód winien więc udowodnić wartość szkody, pozwany zaś - aby zwolnić się z odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka – fakt powstania szkoda wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sąd powód należycie wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku. Z przedstawionych przez niego dowodów z dokumentów postaci rachunków, faktur VAT, czy też oświadczenia serwisu naprawczego jednoznacznie wynikała wysokość kosztów, jakie musiał ponieść w związku z przywróceniem stanu sprzed powstania szkody. Koszt naprawy płyty ceramicznej W., czy zmywarki B. równy był w zasadzie ich wartości. Naprawa czajnika elektrycznego okazała się nieopłacalna, podobnie jak naprawa odtwarzacza DVD, czy odbiornika (...) P.. Usterka 2 sztuk zasilacza, listwy zasilającej, czajnika głośników, radioodtwarzaczy, czy magnetowidu została określona jako nienaprawialna. W takim stanie rzeczy zakup nowego sprzętu był w ocenie Sądu uprawniony. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie stanowił też naruszenia art. 361 k.c., a tym samym bezpodstawnego wzbogacenia po stronie P. O.. Uszkodzone przedmioty gospodarstwa domowego były – jak to określił powód – „w miarę nowe” „miały 4 lata” (00:33:49; k.154v), a zatem ich wartość nie mogła znacznie odbiegać od aktualnej wartości rynkowej (powód nie wnosił o zwrot kosztów za magnetowid). Mając zaś na uwadze charakter i przeznaczenie zniszczonych rzeczy trudno oczekiwać od powoda by poszukiwał i kupował na rynku wtórnym sprzęt zbliżonej jakości i ze zbliżonym okresem użytkowania. Stawianie

takiego wymagania przez pozwanego (00:12:55-00:21:50 k.242) nie tylko nie wpisuje się w ramy dyspozycji art. 361 § 2 k.c., ale sprzeczne jest z zasadami, o których mowa w art. 5 k.c. Wszak powód nie planował wymiany sprzętu przed jego uszkodzeniem. Urządzenie były sprawne i wykorzystywane zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Sama zaś przyczyna szkody powstała w wyniku okoliczności niezależnych od P. O.. Gdyby nie przerwa w przewodzie zerowym nie doznałby on perturbacji w życiu codziennym, które wiązały się z koniecznością zdemontowania sprzętu, podjęciem prób jego naprawy, a w konsekwencji poszukiwaniem nowych urządzeń oraz ich montażem. Stawianie w takim stanie rzeczy tezy o bezpodstawnym wzbogaceniu powoda (pismo z 06.12.2015 r. k.54) jest, w ocenie Sądu, co najmniej nieuprawnione. Mając powyższe na uwadze przyjąć należało, że powód udowodnił wartość szkody do kwoty 5.475,00 zł, na którą składały się poniesione przez niego koszty wynikające z rachunków i faktur VAT złożone wraz z pozwem (k.9-21).

Jak już wyżej zaznaczono, strona pozwana chcąc zwolnić się z odpowiedzialności za wykazaną przez powoda szkodę powinna udowodnić istnienie przesłanek egzoneracyjnych ujętych w art. 435 k.c. Takich dowodów spółka nie przedłożyła. Wręcz przeciwnie wypłacając powodowi ustaloną przez ubezpieczyciela kwotę odszkodowania potwierdziła swoją odpowiedzialność za skutku zdarzenia z dnia 22.06.2014 r. Ocenie Sądu pozostała zatem jedynie kwestia ewentualnego przyczynienia się powoda do powstania szkody. Brak wyłącznej winy poszkodowanego nie stoi bowiem na przeszkodzie stwierdzeniu jego przyczynienia się do zaistnienia szkody w myśl art. 362 k.c. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał jednak podstaw do obciążenia powoda odpowiedzialnością. Wyjaśniając: biegły sądowy z zakresu energetyki, elektroenergetyki, elektrotechniki oraz instalacji elektrycznych M. S. w opinii z dnia 01.08.2017 r. (k. 171-181) oraz następnie w opinii uzupełniającej z dnia 03.09.2018 r. wskazał, że na skutek zdarzenia z dnia 22.06.2014 r. w miejscowości R. uszkodzeniu uległy sprzęty elektryczne powoda. W ocenie biegłego niewłaściwie jednak przyjęto, iż przyczyną awarii było przepięcie w sieci – była nią przerwa w przewodzie zerowym. Przewód ten, inaczej zwany ochronno-neutralnym lub (...) występuje w instalacji elektrycznej TN-C. Powstanie przerwy w tym przewodzie w niniejszej sprawie doprowadziło do stworzenia wysokich napięć na gniazdkach 230 V, sięgających nawet do 400 V. Biegły podkreślił dodatkowo, iż na podstawie akt sprawy nie jest możliwe ustalenie, czy budynek jednorodzinny powoda miał instalację ochrony przepięciowej, jednakże biegły definitywnie stwierdził, iż posiadanie tej instalacji bądź jej brak nie ma znaczenia na gruncie rozpoznawanej sprawy, a to z uwagi na fakt, iż przyczyną awarii była przerwa w przewodzie zerowym powstała po stronie sieci zakładu energetycznego. Urządzenia elektryczne nie są przystosowane do pracy na napięciu sięgającym 400 V. Dodatkowo biegły podniósł, iż zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie wymagana jest ochrona przeciwprzepięciowa. Wskazał nadto, iż instalacje starszego typu nie mają takiej ochrony, ponieważ w czasach kiedy te instalacje były tworzone, nie było wymogu tworzenia ochrony przeciwprzepięciowej. Podzielając uwagi i wnioski biegłego należy jedynie wskazać, że budynek należący do P. O. został wybudowany w 1939 r. i od tego czasu był wielokrotnie modernizowany. Powód jest właścicielem budynku od 2006 r., wcześniej był jedynie współwłaścicielem w udziale wynoszącym ¼ części. Ostatnia modernizacja instalacji elektrycznej miała miejsce w 2000 r. i została dokonana przez ojca powoda. Wobec powyższego, jeżeli by przyjąć datę wykonania instalacji elektrycznej na rok 2000, to w niniejszej sprawie nie może mieć zastosowanie powołane przez biegłego rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, a jedynie rozporządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 1995r. Nr 10, poz. 46). Okoliczność ta nie wpływa jednak na końcową konkluzję, albowiem oba akty prawne wprowadzały wobec instalacji identyczne wymagania w zakresie ochrony przeciwprzepięciowej. W szczególności § 180 ust. 2 stanowił, że instalacja i urządzenia elektryczne powinny zapewniać bezpieczeństwo użytkownika, a przede wszystkim ochronę przed porażeniem prądem elektrycznym, przepięciami łączeniowymi i atmosferycznymi, powstaniem pożaru, wybuchem i innymi szkodami. Analiza rozporządzenia prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie wskazał w nim jednak wymogu dodatkowego uziemienia przewodu (...). W § 183 wspomniana jest tylko konieczność posiadania urządzeń ochrony przeciwprzepięciowej. Tymczasem to nie przepięcie, a przerwa w przewodzie neutralno – ochronnym stanowiła przyczynę powstania szkody. Raz jeszcze podkreślenia wymaga fakt, iż biegły w swojej opinii wskazał, że niezależnie od tego czy ochrona przeciwprzepięciowa była zastosowana, czy też nie, to i tak mogło dojść do powstania szkody.

Kwestia zabezpieczenia przeciwprzepięciowego jest więc w niniejszej sprawie drugorzędna. Jako, że z treści przepisów rozporządzenie nie wynikał obowiązek dodatkowego uziemienia przewodu (...) w części instalacji P. O. nie może być mowy, o przyczynieniu się przez niego do powstania szkody.

W takim stanie rzeczy przyjąć należało, że strona pozwana ponosi wyłączną odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 22.06.2014 r. Mając to na uwadze należało zasądzić od spółki na rzecz P. O. kwotę 1.843,61 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wykazaną wartością szkody, a dotychczas wypłaconą sumą odszkodowania.

W myśl zasady pełnej kompensacji szkody zasądzeniu na rzecz powoda podlegała również kwota 500,00 zł, jaką P. O. wydatkował w celu uzyskania profesjonalnej pomocy prawnej. W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód – z zawodu strażak – nie posiada specjalistycznej wiedzy z zakresu prawa. Skorzystanie z usług radcy prawnego było zatem uzasadnione ochroną jego interesów w postępowaniu przedprocesowym. Wydatek w kwocie 500,00 zł stanowi element szkody, jaką poniósł powód w związku z działaniami pozwanej spółki i jako taki winien podlegać kompensacji.

Łącznie zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 2.343,61 zł.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 i § 2 k.c. Jeżeli bowiem dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jako datę początkową ich naliczania przejął Sąd zgodnie z żądaniem pozwu dzień następujący po wyznaczonym pismem z dnia 03.11.2014 r. terminie zapłaty przypadającym na 17.11.2014 r. (k.29) oraz dzień wytoczenia powództwa. Terminy te odpowiadały dyspozycji art. 455 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w punkcie II wskazać należy, że roszczenie powoda o zapłatę kwoty 2 000,00 zł Sąd uznał za nieudowodnione. P. O., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazał bowiem w żaden sposób, aby wywołana awaria i uszkodzenie urządzeń elektrycznych, skutkowało powstaniem po jego stronie krzywdy. W gruncie rzeczy wobec lakoniczności podnoszonych w tym kierunku twierdzeń wątpliwości Sądu budziło również to, na jakiej podstawie powód w ogóle żąda zapłaty zadośćuczynienia. W myśl normy wynikającej z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie powód takich przesłanek nie wykazał. Samo powołanie się przez P. O. na znaczny stres, czy dyskomfort nie może być uznane za udowodnienie rozstroju zdrowia. Nawet potwierdzenie takiego samopoczucia powoda dowodem z zeznań świadka (jego małżonki L. O.) nie świadczy o spełnieniu przesłanek wskazanych w powołanych przepisach. Do ich wykazania konieczne jest posługiwanie się specjalistyczną wiedzą medyczną. Nic zaś nie wskazuje, by wiedzę taką posiadała L. O. – z zawodu woźna. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, nie przedłożył żadnej dokumentacji medycznej, która obrazowała by stres, czy „utrzymujący się stan wzburzenia”. Nie wnioskował również o przeprowadzenie w tym kierunku dowodu np. z opinii biegłego psychologa celem ustalenia negatywnych następstw dla zdrowia psychicznego powoda, określenia przeżyć, jakie towarzyszyły mu w dniu zdarzenia, czy też tego jaki wpływ wywarły na jego obecne życie. Zwłaszcza, gdy zważyć, że w okresie likwidacji szkody P. O. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Negatywne przeżycia psychiczne z tym związane mogły nałożyć się na odczucia jakie towarzyszyły powodowi po zdarzeniu z 22.06.2014 r. Ich odgraniczenie i ocena, bez specjalistycznej wiedzy medycznej, nie jest możliwa. Stąd też żądanie wyrównania krzywdy na podstawie wynikającej z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. nie mogło być przez Sąd uwzględnione.

Podobnie należało ocenić roszczenie powoda, gdyby rozpatrywać je na gruncie art. 448 § 1 k.c. Również w tym przypadku P. O. poprzestał jedynie na ogólnych stwierdzeniach o stresie, czy „napięciach nerwowych”. Nie wskazywał natomiast żadnych konkretnych dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., a które to dobra miałyby zostać naruszone działaniem pozwanej spółki. Nie przedstawił również w tym kierunków żadnych dowodów. Sam zaś fakt wystąpienia awarii i powstania szkody majątkowej nie świadczy o doznaniu krzywdy podlegającej kompensacji pieniężnej. Awarie sieci przesyłowych są niepożądanym, aczkolwiek powszechnym zjawiskiem. Zdarzają się z różnych

przyczyn i przejawiają w różnych formach. Choć niewątpliwie są czynnikiem stresogennym, są też elementem życia codziennego i same w sobie nie świadczą o naruszeniu dóbr osobistych. Również zarzut zagubienia dokumentów przez pozwaną spółkę nie wpisuje się w ramy art. 448 k.c.

W takim stanie rzeczy brak było w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw do przyznania powodowi kwoty 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W konsekwencji należało przyjąć, że powód wygrał spór w 54% ($2343,61 \times 100 / 4343,61$ zł). Na koszty powoda – zgodnie ze złożonym na ostatniej rozprawie głównej spisem kosztów - składały się: opłata od pozwu w kwocie - 218,00 zł, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa – 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 3 600,00 zł, łącznie 3 835,00 zł.

Z kolei na koszty poniesione przez stronę pozwaną składały się: opłaty skarbowe od dokumentów pełnomocnictw - 34,00 zł, opłaty kancelaryjne - 9,00 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego - 500,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika liczone według stawki minimalnej w wysokości odpowiadającej wartości przedmiotu sporu w myśl przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości obowiązującego w dniu wytoczenia powództwa - 600,00 zł, łącznie 886,63 zł.

Skoro powód wygrał spór w 54 % ($3\ 835 \times 54\ \% = 2\ 070,90$), a strona pozwana w 46 % ($886,63 \times 46\ \% = 407,85$), to spółka obowiązana jest zwrócić powodowi należność stanowiącą różnicę kwot 2 070,90 zł i 407,85 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 663,05 zł (pkt III wyroku).

W toku postępowania Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu tymczasowo pokrył koszty czynności biegłego w kwocie 1.120,00 zł. (k.184). Jako, że strona pozwana przegrała proces w 54% na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej jako u.k.s.c.) sąd nakazał jej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 348,48 zł. Odpowiadała ona iloczynowi stopnia przegranej i kwoty 1.120,00 zł, pomniejszonemu o pozostającą w dyspozycji Sąd niewykorzystaną część zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego w kwocie 256,37 zł. ($1.120 \times 54\ \% - 256,37$).

Na tożsamej zasadzie Sąd nakazał powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 515,20 zł ($1.120 \times 46\ \%$)

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punktach IV i V wyroku.